Num: 40.

GAZETA WARSZAWSKA.

WE SRZODĘ DNIA 18. MAIA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 18. Maja.

Dnia 14. tego mieſiąca, w Kościele tuteyſzych WW. OO. *Reformatów* odprawiony ieſt uroczyſty Pogrzeb za duſzę ś. p. Ieymć Pani Tekli z *Pepłowſkich Bielińſkiey* Woiewodziny Chełmińſkiey, przy licznych SS. Ofiarach tamże od Swieckiego i Zakonnego Duchowieńſtwa mianych. Mſze czytane w tymże Kościele mieli Imć X. *Nuncyuſz* Stolicy Apoſtolſkiey i Imć Xiądz Biſkup Chełmſki; oſtatnią zaś Biſkupim obrządkiem śpiewał Xiążę Jmść Biſkup Płocki, przy licznym zgromadzeniu Pańſtwa tu przytomnego.

Jmć Pan *Alexandrowicz* Podkomorzy Powiatu Lidzkiego, odebrawſzy z rąk Króla Jmci P. N. Mił: zaſługi godnych w Oyczyznie ludzi ſprawie

dliwie zawſze ſzacuiącego, Order S. *Staniſława;* w tych dniach do Dobr ſwoich w Litwie leżących wyiachał.

Z ROSSYI.

Z Petersburga d. 28. Marca.

Imperatorowa Ieymć, *Landgrabiego* panuiącego *de Heſſe-Darmſtadt*, mianowała Generałem Maiorem Woyſk ſwoich. Xiąże *Biełoſerſkoi*, który ſprawował iuż Urząd Miniſtra pełnomocnego od naſzego u *Saſkiego* Dworu, wkrótce ma ztąd znowu wyiachać do tegoż Dworu.

Z Petersburga d. 18. Kwietnia.

W tych dniach Dwór cały ma ſię wybrać do *Carſkoy-Sєlo.* Dnia 3. tego Mieſiąca Hrabia *Alexy Orłów*, iako pierwſzy Lieutenant Gwardyi *Preobrażeńſkiey*, miał ſzczęście prezentowania Imperatorowey Ieymości wſzyſtkich teyże Gwardyi Officyerów; których pomieniona Monarchini do pocałowania ręki łaſkawie przypuścić raczyła. Nayiaśnieyſza Imperatorowa Ieymość w tych czaſiech wiele Woyſkowych porozdawała Urzędów; nowo zaś mianowała 9. Generałów Lieutenantów, 9. Generałów Maiorów, kilku Brygadyerów, i 17. Pułkowników.

Z Paryża d. 16. Kwietnia.

Xiąże *de Rohan* Poſeł od naſzego u *Wiedeńſkiego* Dworu, iuż ſię z tameczným Dworem pożegnał wybieraiąc ſię tu z powrotem zkąd niektórzy wnoſzą przybycie ſamego Ceſarza Imci do tey Stolicy. *Z Konſtantynopola* donoſzą nam, że nowy *Sultan* zamyśla Poprzednikowi ſwemu *Muſtafie III.* dla uczczenia pamiątki iego, wyſtawić wſpaniały Nagrobek Marmurowy; na którym złotemi literami wypiſane bydź maią iego znakomitſze dzieła, i znacznieyſze za panowania iego zdarzone przypadki.

Z Paryża dnia 24. Kwietnia.

Wieść ſię tu rozchodzi, że Ceſarz Imć przybędzie tu do nas, wraz z Arcy-Xiążęciem *Maxymilianem;* a nawet i to ſłychać, że ten Monarcha na dzień 19. mieſiąca przyſzłego ma ſtanąć w *Strasburgu.* Xiąże *de Broglio* Marſzałek *Francuſki* ma rozkaz, aby tam wyiachał dla przyięcia Ceſarza Imci, który chce ſię przez całą drogę zachować *in cognito.*

Xiąże *d' Aiguillon* Miniſter Woienny rozpiſał Liſt okólny do wſzyſtkich Pułkowników; mocą którego niebędą tak łacne pozwolenia do oddalenia ſię od Regimentow, iak były dotąd przez zły użyt.

Piſzą do nas z *Nantes*: że w

Bretagne panuią ſtraſznie zarazliwe choroby, które Wſie puſtoſzą. Chorzy poſpolicie w początkach zapadaią na cięſzki bol głowy, potym bolu wraz naſtępuie cięſzka gorączka, po niey ślepota, potym konwulſye, naoſtatek gangrena, naypoſpoliciey w gardle. Kto przeżyie w tey chorobie dni 12. wychodzi z niebeſpieczeńſtwa śmierci; ale poſpolicie każdemu z takowych głowa ſię trzęſie. Stany tey Prowincyi obiecuią znaczną nadgrodą zawdzięczyć gorliwość tych obywatelow, którzyby ſkuteczne przeciw tey zarazie doradzili Lekarſtwo.

69

Z HISZPANII.

Z Gibraltaru d. 28 Marca.

Liſty z *Barbaryi* piſane dnia 20 Mieſiąca przeſzłego donioſły nam, że iedney z Zon Ceſarza *Marokańſkiego* iadącey z *Maroki* do *Sale*, ukradziono ſzkatułkę z kleynotami wartości 40,000 czerwonych złotych. Skoro poſtrzeżono tę ſzkodę natychmiaſt Baſza *Marokańſki*, Baſza *Hankareńſki*, i dwu Synow Ceſarſkich; pobrawſzy z ſobą znaczne konwoie w rożne porozbiegali ſię ſtrony, a nikomu nieprzebaczaiąc kogo tylko ſpotkali na drogach, zabierali i do więzienia odſyłali. Wſzyſtkie iuz prawie więzienia ſą napełnione ludzmi: a w ſzkatule muſzą iuż być puſtki; ponieważ żadney wiadomości do tych czas niemaią o niey, ani o kleynotach: między ktoremi ma ſię też znaydować i ow ſzacowny diament, który Poſeł *Portugalſki* dał w podarunku od Dworu ſwego, Ceſarzowi *Marokańſkiemu*.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 15. Kwietnia.

Nim zamyſły Miniſtrów naſzych, z Parlamentem razem ułożone względem *Ameryki* do ſkutku przywiedzione będą; tym czaſem znayduiący ſię tu Obywatele Osad *Amerykańſkich* podali Izbie niżſzey Supplikę napiſaną w te ſłowa:

„ My, którzy ninieyſzą podaiem Supplikę, ponieważ „ urodziliſmy ſię w *Amerykańſkich* panowaniu Króla *Angielſkiego* podległych Kraiach „ niemożem nieczuć iak nayt„ kliwiey tego wſzyſtkiego, „ cokolwiek Parlament ſtano„ wi, względem dóbr, wolno„ ści, i życia wſzyſtkich pod„ danych Króla Imci w prze„ rzeczonych Kraiach oſia„ dłych.

„ Zdaie ſię nam, że my iako „ wſpół-obywatele tamecz-

„ nych Osad, mamy prawo od-
„ wołania się za wszytkiemi,
„ do prawa tak natury, iako i
„ Korony *Angielskiey*; boć to
„ iest przywiley od rodowito-
„ ści naszey nieoddzielny.

„ Wiemy zaś, iż z iedney
„ strony wedle prawa natury,
„ żaden niemoże być potępio-
„ ny wprzód, nim będzie wy-
„ słuchany; z drugiey zaś stro-
„ ny, wedle praw Korony, ża-
„ den niemoże być sądzony
„ wprzód, nim będzie do spra-
„ wienia się zapozwany, nim
„ te, które mieć może na swą
„ obronę dowody przełoży,
„ nim naostatek będzie świa-
„ dectwy lub innemi dowoda-
„ mi sądownie przekonany.

„ Nie bez gorzkiego więc
„ żalu, przychodzi nam słyszeć
„ otym, że *Izba* chce potwier-
„ dzić podany sobie wyrok, na
„ ukaranie z niesłychaną suro-
„ wością Miasta *Boston*, za wy-
„ stępek *cywilny*, popełniony
„ przez ludzi niewiadomych;
„ gdy to Miasto, ani iest prze-
„ strzeżone o żadnych prze-
„ ciw sobie zaniesionych skar-
„ gach, ani iest przypuszone
„ tak do wysłuchania zarzuco-
„ ney sobie winy, iako też i
„ do złożenia się przyzwoitą
„ obroną.

„ Zkąd takowe kroki, zdaiąsię
„ nam być przeciwne wszel-
„ kim prawidłom sprawiedli-
„ wości i praw wszystkich, tak
„ dalece, że za ich uskutecznie
„ niem, ani żadna społeczność
„ *Amerykańska* w powszechno-
„ ści, ani żaden Obywatel
„ wszczczegulności, i na ieden
„ nawet moment żadnego nie
„ będzie mógł mieć bespie-
„ czeństwa.

„ Ieżeli bowiem do wyroku
„ na potępienie *Amerykanow*,
„ dosyć iest przyczyny, z sa-
„ mego tylko zaniesienia prze-
„ ciwko nim skargi, a to ieszcze
„ od Osob iawnie im nieprzy-
„ iaznych; tedy oskarżeni, nie
„ wiedzący o włożoney na
„ siebie winie, a tym samym
„ znayduiący się w oczewistey
„ niemożności do złożenia się
„ odpowiedzią, żadnego nigdy
„ niebędą mieli sposobu do da-
„ nia odporu zarzuconey prze
„ ciwko sobie by nayzłośli-
„ wszey potwarzy: a tak czcze
„ tylko Imie sprawiedliwości
„ zostanie w sądach, a sama
„ nawet niewinność od nay-
„ sroższey kary wybiegać się
„ nie będzie mogła.

Reszta tego przydłuższego Amerykanów *Memoryału*, *do przyszłey gazety odkłada się; chociaż dawnym Amerykańskim nieco stylem, nie zaś dzisieyszym Europeyskim iest pisany.*

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

WE SRZODĘ DNIA 18. MAIA ROKU 1774.

Z Rzymu dnia 2. Kwietnia. Przybiegł tu Kuryer z *Francyi* do Kardynała *de Bernis*, z oznaymieniem mu o śmierci Brata iego, ktory służył w *Francuskim* Woysku, w dostoyności *Generała.*

Z Wiednia dnia 13. Kwietnia. Garnizon wielki iuż w tych dniach do Domu *Professow* przeszło-*Iezuickiego* wprowadził się. Ze 40. Klasztorow Zakonnych, różnych Zakonnikow, które się znayduią w *Węgrzech*, tylko 10. zostawione być maią: tak, że w każdey Dyecezyi ieden szczegulnie zostanie Klasztor. Swiętą też niektóre w tymże Kraiu, są poprzenoszone na Niedzielę; zostawiono zaś 18. tylko Swiąt w całym Roku, w dni własne obchodzić się maiących.

Z Wiednia dnia 16. Kwietnia. W *Schenbrunn* czynią wszelką gotowość na przybycie tam Dworu wkrótce spodziewanego. pogłoska o wysłaniu Posła na odwrót do *Turek* nieprawdzi się; gdyż dawno iuż miedzy naszym Dworem i *Portą* zaszła taka umowa, iż poselstwo z oznaymieniem tylko wstąpienia na Tron, nie ma być wzaiemnym nagradzane Poselstwem. Biskupom w *Węgrzech* (ktòrych Zwierzchności iest poddana *Ruś* tak *Uniacka*, iako i *Disunicka*) Dwór nasz wyznaczył po 20,000 Złotych rocznego dochodu. Cesarstwo Ichmość, mianowali pełnomocnym Ministrem swoim do Dworu *Duńskiego*. Hrabię *Ludwika de Cobenzl*, Szambellana swoiego, Syna starszego nie-

bolzczyka Hrabi tegoż Imienia, niegdyś Miniſtra pełnomocnego w *Hollandyi.*

Z Wiednia dnia 20. Kwietnia. Kardynał Imć Biſkup *de Paſſau*, z Domu Hrabiów *de-Firmian* w tych dniach tu przybył i ſtanął w Pałacu Arcy-Biſkupim. Wieść ſię tu rozchodzi, że wſzyſcy Arcy-Biſkupi, Biſk.pi i Prałaci z Państw dziedzicznych *Auſtryackich*, maią tu ſię ziachać, będąc wezwanemi na Synod powſzechny tych Kraiów.

Zyd ieden z *Holeſchau* w *Morawie*, w ſam dzień Wielko-Piątkowy, w nocy, w zawartym domu, Panienkę Chrześciańſką dwudzieſto-letnią zdradliwie do ſiebie zwabioną męczył i mordował, wiele iey ran zadaiąc. Krzyk umieraiącey uſłyſzawſzy Sąſiedzi, zbiegſzy ſię do owego domu, odbili drzwi; ale iuż Zyda tam niezaſtali, lecz ſamą tylko Panienkę, w właſney krwi pływaiącą. Otym gdy gęſta rozeſzła ſię pogłoſka, Chłopi z całey Okolicy tym okrucieństwem rozdrażnieni, zebrawſzy ſię gromadnie w Wielkonocny Wtorek do owego Miaſta, iakoby na Nabożeństwo do Kościoła, rzucili ſię z nagła na domy Zydowſkie i do ſzczętu ie zrabowali. Dla iednego utaionego winowaycy, na ſto familii Zydowſkich tam liczą, do oſtatniego ubóſtwa przyprowadzonych. Uwiadomiony otym przez Sztafetę Hrabia *Erdedy*, ſpieſzno wyiachał do *Morawy*, dla powściągnienia wzruſzonego poſpólſtwa; które w całey tameczney Okolicy Zydów napaſtować nieprzeſtaie.

Z Konſtantynopola dnia 18. Marca. Sułtan Wielki, raczył wziąć w opiekę ſwoią Handel Zagraniczny: na ten koniec kazał ogłoſić wolność wprowadzania rozmaitych Cudzoziemſkich towarów; mocą ktorego ogłoſzenia, zznieſiony też ieſt zakaz dany za przeſzłego panowania, ktorym zabronione było przedawanie Materyi ſrebrem i złotem przerabianych i galonów tak ſrebrnych, iako i złotych. Temi towarami napełnione ſklepy, ſkoro teraz pootwierano, w kilku dniach, rozprzedano ie zupełnie. Przywileie też Chrześcian potwierdził *Sułtan*; owſzem pozwolił im dotąd zabronionego używania ſukien wſzelakiego koloru; ieden tylko zielony wyiąwſzy, który ieſt zachowany ſamym iedynie *Szeriſom*, czyli po-

tomkom *Mahometa*. Żydom pozwolił tak iak przedtym sprawowania obrządków swey *Religii*. Architektom dał rozkaz, aby naprawowali Cesarskie Pałace, Meczety i wszystkie budowania przez ogień kiedyżkolwiek uszkodzone; tudzież wszystkie fabryki dotąd zaniedbane naprawować i do zupełnego stanu przywodzić nakazał.

W znacznieyszych Urzędach Ministrostwa i *Saraiu* dotąd ieszcze różne dzieią się odmiany. *Tarafani Emini*, czyli przełożony nad Miennicą, który w wielkiey łasce był u przeszłego *Sułtana*, z Urzędu swego iest złożony. Toż samo spotkało *Ismaela - Bey - Reis - Effendego*, czyli Ministra w sprawach zagranicznych; dano mu iednak inny acz pomnieyszy Urząd, generalnego Dozorcy skarbu. Na dostoyność zaś *Reis - Effendego*, wyniesiony iest *Rizni - Mehemet - Effendi*, który iuż przed trzynastą laty był na tymże samym stopniu; potym zaś sprawuiąc Urząd iuż *Kiia - Bey*, iuż *Teriban - Emini*, był też ostatnią razą *Reis - Effendim* Obozowym, to iest Ministrem Wielkiego *Wezyra* i wchodził do umowy, która względem zawarcia pokoiu, wciągu teraznieyszey Woyny czyniona była. Wiele sobie po nim obiecuią ci, co znaią zbliska zdatność iego do Ministrostwa. *Kislar - Aga*, czyli przełożony nad *Rzezańcami czarnemi*, nie tylko stracił swoy Urząd, ale też wysłany iest na Galerzę do *Gallipoli*, a z tamtąd ma być wywieziony na wygnanie do *Kairu*. *Osman - Effendi Teffedar*, czyli wielki Podskarbi, potwierdzony iest na swym Urzędzie i na znak łaski Cesarskiey kaftanem obdarzony.

Listy z *Syryi* donoszą nam, że rozruchy tameczne są zupełnie zaspokoione traktatem zaszłym miedzy *Portą* i starym *Cheik - Daher*, który z tey okoliczności wyniesiony iest na dostoyność Baszy *Dwutulnego*.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 18. MAIA.

Znayduie się u Michała Grölla J. K. Mci *Bibliopoli w Marywilu Num:* 19. pod znakiem Poétów. 1.) *Przestroga Duchwieństwa Francuskiego ziednoczonego w Paryżu prawowierny.*

całego Krolestwa podana, o szkodach i niebespieczeństwach z niedowiarstwa wynikaiących, 8. w Warszawie 774. alla rustica. 2.) *Myśli rzetelne nad narzekaniem Polakow tyczącym się mniemanego monopolium, czyli samo-kupstwa Miasta Gdańska, z Niemieckiego przetłumaczone 4. 774. 23. gr:* 3.) *Emanuelis Alvari de institutione Grammatica libri tres 8. Vilnae 774. w opr: złł: 4.* 4.) *Zdania i myśli Jeymć Pani Marquisowy de Lambert z Francuskiego przetłumaczone 8. w Chełmie 768. alla rustica złł: 1. gr: 23.* 5.) *Nowy Pana Naszego JEZUSA CHRYSTUSA Testament, przez X. J. Wuyka* Soc: JESU, *na Polski ięzyk przełożony 8. w Chełmie 772. w franc: opr: złł: 9.* 6.) *Zbior wybornego i gruntownego Nabożeństwa na codzienne, tygodniowe, miesięczne w dni Swięte i roczne, w czasy przygodne i około SS. Sakramentow podzielonego 8. w Chełmie 772. w franc: opr: złł: 7.*

U Księgarzów pod Kollegiatą znayduie się do przedania Książka wyszła z druku w Łowiczu, Wierszem opisuiąca Szczęśliwość życia Wieyskiego.

Podaie się do wiadomości wszystkim, iż przez łaskawie nadany od J. K. Mci P. N. Mił: Przywiley, *w Mieście przedtym* Piaski, *teraz zaś,* Nowy Kazimierz *zwanym, pod Miastem* Lublinem *leżącym, nowo-erygowany Walny Iarmark, na* Zielone Swiątki *ma się corocznie poczynać i trwać przez cały tydzień. Na który to Iarmark Kupcom wszystkim tak Kraiowym, iako i Oryentalnym, i innym Zagranicznym, z Końmi, Wołami, i wszelkiego gatunku Towarami, tak do wiktuału, iako też negocyacyi służącemi, równie Rzemieślnikóm z rękoczynnemi Towarami swemi przyieżdzaiącym, Wolność przedawania i wszelkiey podług upodobania i potrzeby Negocyacyi, przy zupełnym bespieczeństwie, iest nadana. Oczym tychże w szczegulności ninieyszym upewniaią Obwieszczeniem.*

Sądzi się tu w Warszawie Proces względem Substancyiki po [illegible]*dfrydzie i Ianie Tobiszach, ieżeliby więc Jacy Sukcessorowie ty*[illegible]*że znaydowali się, niech się odzywaią do Jegomości Pana* Watsona *Patrona Sądow Marszałkowskich Koronnych, na Pocztę Warszawską.*